

Rząd Stanów Zjednoczonych
ponosi całkowitą odpowiedzialność
za napad na polski statek
Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL
— patrz str. 2.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 258 (2588) ROK IX

ŁÓDŹ, ŚRODA 28 PAŹDZIERNIKA 1953 ROKU

CENA 15 GR

Nie wolno zapominać
o dostawach
ziemniaków, żywea i mleka
Nasi specjaliści wystawnicy telefonują:

Manifestacja jedności Przewodzących załogi w III kwartale:

z masami pracującymi
całego świata

Spotkanie społeczeństwa Stolicy
z delegatami na Kongres Zw. Zaw.

W DNIU 27 BM. W HALLI ZS GWARDIA W WARSZAWIE ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE SPOŁECZEŃSTWA STOLICY Z DELEGATAMI NA III ŚWIATOWY KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W WIEDNIU.

Burza gorących, serdecznych oklasków powitała zebrań przybywających na uroczystość członków delegacji polskiej na III Światowy Kongres Związków Zawodowych z przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktorem Kłosewiczem na czele oraz goścących w naszym kraju przedstawicieli związków Brazylii, Kamerunu i Tunisu.

Uroczystość zagrała przewodniczący warszawskiej Rady Związków Zawodowych, Stanisław Woźniak, po czym przewodniczący CRZZ, Wiktor Kłosewicz, wygłosił referat sprawozdawczy.

(Fragmenty przemówienia podajemy na str. 2).

Z kolei zabiera głos sekretarz generalny Konfederacji Pracy Kamerunu, Jacques N'Gom.

Przemówienie J. N'Goma zabrał przyjmując długą niemiłą oklaskami.

Również gorąco przywitał zgromadzenie wchodzącego na trybunę przedstawiciela brazylijskiej Konfederacji Pracy, Waltera Guimaraesa.

Mówiąc o wrażeniach z pobytu w Warszawie W. Guimaraes powiedział:

"Zobaczyliśmy, czym jest klasa robotnicza, posiadająca władzę i w jaki sposób stworzyć można

w warunki szybkiego postępu i tworzenia nowej cywilizacji — sprawiedliwej i lepszej niż inne. Przysięgamy, że nie pozwolimy nigdy, aby imperializm północno-amerykański — podżegając wojnę — uczył nas o zachowaniu pokoju między narodami, jak to uczynił my już wówczas, gdy nie pozwoliliśmy na wysłanie oddziałów brazylijskich na wojnę przeciwko bohaterstwu narodowi koreańskiemu".

Wszystcy powstała z miejsc gdy do stojącego na mównicy Guimaraesa podchodziła delegacja delegacji brazylijskiej, by wspólnie wnieść okrzyk na cześć pokoju i na cześć polskiej klasy robotniczej.

Następnie głos zabiera przedstawiciel organizacji związkowych Tunisu, nie wchodzący w skład SFZZ. Przekazując społeczeństwu Stolicy serdeczne pozdrowienia od mas pracujących swego kraju, mówca stwierdza, iż ludność Tunisu jest okazywana przez perfidną propagandę imperialistyczną, chwytając się najbardziej podłych metod, by szkalować życie narodów w krajach budujących socjalizm.

Na zakończenie części oficjalnej spotkania przedstawiciele ludu Warszawy uchwaliłi jednomyślnie rezolucję, w której solidaryzują się z uchwałami Kongresu w Wiedniu.

250 proc. normy
dzięki stosowaniu
metody Zandarowej



Tokarz toni, Tadeusz Jedro z Łódzkiej Zakłady Maszyn Włókienniczych jako jeden z pierwszych, rozpoczął stosowanie metody Zandarowej. Dzięki temu wydajnie podniósł wykonanie normy i obecnie osiąga 250 proc. przekraczając z nadwyżką swoje zobowiązanie październikowe.

Fot. — M. Sz.

w przemyśle bawełnianym

ZPB im. Marchlewskiego

w przemyśle wełnianym

ZPW im. 9 Maja

w przemyśle zgrzebnym

ZPZ im. Niedzielskiego

W tych dniach Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókienników rozpatrzył wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego w poszczególnych branżach przemysłu włókienniczego za III kwartał br.

I tak: w przemyśle bawełnianym pierwsze miejsce, tytuł przodującego zakładu oraz sztandar przedchodni przyznano załozie ZPB IM. MARCHLEWSKIEGO. Załoga ZPB im. Marchlewskiego, zajmując po raz trzeci z kolei pierwsze miejsce w swojej branży, zdobyła sztandar przedchodni Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókienników na własność.

Drugie miejsce uzyskała załoga ZPB IM. HARNAMA, a trzecie — załoga ZPB IM. DUBOIS.

W przemyśle wełnianym pierwsze miejsce i sztandar przedchodni przyznano załozie ZPW IM. 9 MAJA. Drugie miejsce uzyskała załoga ZPW IM. FORMALSKIEJ, a trzecie — załoga ZPW IM. LUKASINSKIEGO.

W przemyśle zgrzebnym pierwsze miejsce i sztandar przedchodni po raz drugi w tym roku zdobyła załoga ZPZ IM. NIEDZIELSKIEGO. Drugie miejsce przyznano robotnikom ZPZ IM. BARDOWSKIEGO, a trzecie — załozie ZPZ W. OZORKOWIE.

Włókiennicze
zwycięsko
realizują
zobowiązania
październikowe

Włókiennicze łódzkie zwycięsko realizują podjęte zobowiązania na cześć XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej, przyczyniając się do lepszego i sprawniejszego zaopatrzenia ludzi pracy miast i wsi w materiały włókiennicze.

ZAŁOGA ZPB IM. MARCHLEWSKIEGO DOTRZYMUJE SWEGO PRZYRZECZENIA

Inicjatorzy Czynu Październikowego w przemyśle włókienniczym — przodująca załoga ZPB im. Marchlewskiego — z nadwyżką wykonuje zobowiązania we wszystkich oddziałach produkcyjnych. Najlepszymi wynikami pochwalić się mogą pracownicy przedziału średnioprzędnej, skracalni, przewleki i wykończalni.

W oddziale przedziału średnioprzędnej na czoło współzawodniczących wysunęli się pracownicy przedziału skracalni, którzy w tym czasie osiągnęli 103 proc. planu, obecnie realizując swoje zadania w 108 proc.

W tkalni wydajnie podniósł produkcję zespół mistrza Wacława Kucharskiego, który w tych dniach uzyskał 128 proc. planu. Tkaczka Anna Szabela uzyskała 125 proc. planu. Podobne wyniki osiągają tkaczki: Cecylia Kościelna, Helena Słowik i wiele innych.

ZAŁOGA TKALNI ZPB IM. KUNICKIEGO WYKONAŁA JUŻ PONAD PLAN 49 TYS. M. TKANIN

Tkaczki i tkaczkę ZPB im. Kunickiego w ramach Czynu Październikowego wyprodukowały już 49 tys. m. tkanin ponad plan, a załoga przedziału dała dodatkowo 9 tys. kg. przędzy.

W walce o przedterminowe wykonanie zobowiązań październikowych przodują pracownicy: Władysława Deja, Janina Grochowska, Józefa Iwańska oraz tkaczki: Stefan Zającz, Józefa Głogowska, Bronisława Olejniczak i Stefan Wiśniewski.

DZIĘKI STOSOWANIU RAZDZIEKICH METOD PRACY Załoga ZPB im. Reymonta z nadwyżką wypełnia zobowiązania produkcyjne. Zróżnicowanie metod i intensywność szkolenia metodą inż. Kowalewskiego i coraz szersze stosowanie metody Zandarowej. W zakładach tych licznym mistrzom podziękował apel tow. Morawskiego.

W ramach zobowiązań robotniczych przodują pracownicy z wydziału przygotowania przędzy, którzy wyprodukowali już ponad plan 6194 kg. niedoproduktu. Ponad 5 tys. kg. czesanki dała dodatkowo załoga oddziału czesanki. Niemal we wszystkich oddziałach produkcyjnych poważnie zmniejszono ilość braków.



Zespół mistrza Pietrzykowskiego z Zakładu „C” ZPB im. Stalina w ramach Czynu Październikowego zwycięsko wykonał plan do 115 proc. oraz podniósł ilość tkanki i gatunku o 26 proc.

NA ZDJĘCIU: mistrz Stefan Pietrzykowski.

OBOWIĄZUJE NIE TYLKO PLAN DOSTAW ZBOŻA

Przy przeglądaniu wyników dziennej realizacji planów obowiązkowych dostaw w pow. radomszczańskim narzuca się wniosek, że aktywność poszczególnych gmin niejednakowo czuwa nad wykonaniem planów skupu zboża, żywea, mleka czy ziemniaków. Uwaga skoncentrowana jest na planie dostaw zboża i w tym kierunku tylko prowadzi się agitację i propagandę.

Trudno jest znaleźć w którejkolwiek gminie powiatu radomszczańskiego „byskawicę” w których piętnowano by kulaków zalegających z dostawami żywea ziemniaków czy mleka. Np. w gminach Rzęśnia, Kłomnice czy Koniecpol za przodującego chłopca uznaje się tego, który wywiązał się w 100 proc. z dostaw zboża. Nie analizuje się, jak wypełnia on inne obowiązki.

Ten stan rzeczy powoduje, że np. gmina Gidle uważana jest za przodującą w powiecie. Biorąc pod uwagę plan dostaw zboża w ponad 90 proc. Tymczasem nienajlepiej przedstawia się tam wykonanie rocznego planu dostaw żywea, który zrealizowano w 50,4 proc. Do 24 bm. plan miesięczny wykonano zaledwie w 29,2 proc.

Systematycznie i wszechstronnie pracuje aktyw gmin: Sulmierzyce i Dąbrowa Zielona. Mają one najlepsze wyniki we wszystkich dostawach. Gmina Sulmierzyce posiada dobre wyniki w zakresie realizacji planu skupu trzody chlewnej. Użyła ona 64,6 proc. rocznego planu dostaw żywea. Gmina Dąbrowa Zielona — 62,6 proc.

Aktyw gminny powiatu radomszczańskiego musi zerwać z aktywnością. Agitować trzeba wszędzie i zawsze za realizacją wszystkich obowiązków wobec państwa.

R. UTRUKO

CORAZ WIĘCEJ GMIN POWIATU PIOTRKOWSKIEGO PRZEKRACZA 90 PROC. ROCZNEGO PLANU SKUPU ZBOŻA

W powiecie piotrkowskim walka o uzyskanie 90 proc. rocznego planu dostaw zboża przybiera z każdym dniem na sile. Do dnia 23 bm. siedem gmin i dwa miasta zameldowały o przekroczeniu 90 proc. rocznego planu skupu zboża. Należą do nich gminy: Parzniewice, Krzyżanów, Wądlów, Uściszów, Kleszczów, Kamieńsk i Goleśz oraz miasta: Piotrków i Bełchatów.

ZAŁOGA PRZEDZIALNI TZPW WYKONAŁA ZADANIA CZWARTEGO ROKU PLANU SZESZCIOLETNIEGO

Załoga przedziału Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego wykonała na 68 dni przed terminem zadania czwartego roku Planu 6-letniego, skracając równocześnie o 2 dni czas realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej.

Sukces ten załoga przedziału TZPW zawdzięcza rytmicznemu wykonywaniu i przekraczaniu planów miesięcznych od początku roku. Załoga przedziału TZPW wyprodukowała ponad plan do końca roku około 80 tys. kilogramów przędzy.



WARSZAWA, 27. 10. 27 bm. — w godzinach wieczornych przybyła do Warszawy 16-osobowa drużyna sztagistów radzieckich związków zawodowych, która rozegra spotkania towarzyskie oraz wystąpi z pokazami w kilkunastu miastach Polski.

Do uzyskania takich wyników przyczyniła się praca uświadamiająca aktywistów gminnych i gromadzkich oraz udział w agitacji przodujących chłopów, którzy wywiązali się w 100 proc. ze swych obowiązków wobec państwa.

Przyczyniła się również do sprawniej realizacji planów dostaw gazetki ścienne i „byskawice”.

CHŁOPKI PRACUJĄCY Z POWIATU PIOTRKOWSKIEGO BIERZĄCE PRZYKŁAD Z PRZODUJĄCYCH GMIN SWEGO POWIATU, KTÓRE JUŻ PRZEKRACZYŁY 90 PROC. ROCZNEGO PLANU DOSTAW ZBOŻA! WSTĘPUJĄCE W ICH ŚLADY! OD WAS ZALEŻY CZY POWIAT PIOTRKOWSKI OTRZYMA W NAJBŁIŻSZYCH DNIACH ZWOLNIENIE OD MIAREK I ODSYPÓW!

Z. RUTA

Już jutro powitamy w Łodzi Teatr im. Wachtangowa

Jak już podawaliśmy, jutro tj. 29 bm. w godzinach rannych przybywa do Łodzi, po wielkich sukcesach artystycznych i niezwykłym gorącym przyjęciu w Stolicy, moskiewski Teatr im. Wachtangowa. Zespół radzieckich artystów, w którym znajdują się m. in. wybitni profesorowie i docenci moskiewskich szkół teatralnych, przebywać będzie w Łodzi przez 4 dni, da kilka przedstawieli na scenie Teatru Nowego i odwiedzi szereg zakładów pracy.

W czwartek, dnia 29, o godz. 19 Teatr im. Wachtangowa wystawi współczesną sztukę radzieckiego dramaturga Georgija Mdiwan pt. „Nowe czasy”.

W piątek, dnia 30 bm., o godz. 19 odbędzie się przedstawienie sztuki Szekspira „Wiele hałasu o nic” w reżyserii Rubena Simonowa, kierownika artystycznego Teatru im. Wachtangowa. Ruben Simonow jest zarazem wykonawcą głównej roli komedii szekspirowskiej.

W sobotę, dnia 31 bm., o godz. 19 odbędzie się przedstawienie sztuki „Nowe czasy” Mdiwanego, a w niedzielę, dnia 1 listopada br., sztukę postępowych autorów amerykańskich D. Gowa i A. d'Usseu „Głęboko sięgające korzenie”.

Wiadomości o przyszłości Teatru im. Wachtangowa wywołała w naszym mieście zrozumiałe poruszenie. Podejmując serdecznie wysłanników radzieckiego teatru, robotnicza Łódź da wyraz swoich najserdeczniejszych uczuć przyjaźni, jakie żywi dla Kraju Rad i jego przodującej kultury.

Wielka wytwórnia soli potasowej powstaje w Kłodawie

Dla potrzeb rolnictwa, dla podniesienia wydajności produkcji rolnej, powstają w Kłodawie, woj. poznańskie, kopalnia i zakład przemysłowy, które wytwarzać będą cenne nawozy potasowe sprządzane dotychczas z zagranicy.

Drużyna sztagistów radzieckich przybyła do Warszawy

WARSZAWA, 27. 10. 27 bm. — w godzinach wieczornych przybyła do Warszawy 16-osobowa drużyna sztagistów radzieckich związków zawodowych, która rozegra spotkania towarzyskie oraz wystąpi z pokazami w kilkunastu miastach Polski.

O codzienne kierownictwo polityczne współzawodnictwem

Szeroko rozlewa się po kraju fala zobowiązań produkcyjnych na cześć XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej. Coraz liczniejsze załogi, zbierając w dotychczasowe doświadczenia współzawodnictwa pracy, postanawiają podnieść ten ruch na jeszcze wyższy poziom, pragnąc uczynić zeń jak najbardziej skuteczną oręż walki o stałą poprawę warunków życia ludzi pracy i rozwój siły naszego kraju.

Niezwykle istotne znaczenie dla zabezpieczenia nowych osiągnięć we współzawodnictwie pracy ma wyciągnięcie należytych wniosków z dotychczasowych braków, błędów i niedomagań tego ruchu.

Praktyka wykazuje, że jednym z najważniejszych i często spotykanych braków jest niedostateczne kierownictwo polityczne współzawodnictwem przez organizację partijną.

A przecież pierwszym warunkiem jest uchwycenie i bezpośrednie wdrożenie polityczno-wychowawczego wśród załóg.

Praca ta na uświadomienie naszym załogom wielką prawdę, że walka toczy się o ich dobrobyt, o coraz lepsze i kulturalniejsze życie człowieka pracy. Po to rozwijamy produkcję przemysłową, bierzemy się o wyższą wydajność pracy i potaniecie wytworzonego, coraz wydajniej pomagamy rolnictwu, budujemy coraz więcej mieszkań, szkół, szpitali, obiektów kulturalnych, by coraz lepiej mogły być zaspokajane potrzeby społeczeństwa.

Trzeba wskazywać na konkretne przykłady na związek między wynikami produkcyjnymi a poziomem życia mas pracujących, przekonywać każdego gorącym, serdecznym słowem o słusznosci naszej drogi. Wówczas nie tylko znajdemy zrozumienie i uznanie, ale wzbudzamy szlachetną, mocną wale przyspieszenia sukcesów na tej drodze. Wówczas zdobywamy na trwałe dla idei współzawodnictwa coraz szersze masy.

Szczególnie na terenie Łodzi niezwykle uchwytne i bezpośrednio widoczny jest wpływ rozwoju i wpływu socjalistycznego współzawodnictwa na coraz pełniejsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy. W tkalniach, przedziałach i w zakładach odzieżowych produkują się towary bezpośrednio przeznaczone dla robotnika, chłopca pracującego i inteligenta.

Potężną falą włączyła się klasa robotnicza Łodzi i województwa łódzkiego do współzawodnictwa zobowiązaniowego na cześć XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej. Chodzi jednak o to, by polityczny sens współzawodnictwa wyjaśnić i ugruntowywać codziennie, codziennie rozwijać i wzbogacać świadomością współzawodniczą. Trzeba bowiem pamiętać, że współzawodnictwo jest wyrazem głębokiego przekształcania się świadomości ludzkiej, zwycięskiej walki nowego ze starym, wyrazem przezwyciężania starych poglądów na pracę, które, ukształtowane w dawnym ustroju kapitalistycznym, tkwią jeszcze w wielu umysłach.

Współzawodnictwo, rewolucjonizujące metody, technikę i procesy produkcji, dosko-

naląc je coraz bardziej — wymaga coraz wyższej świadomości celów naszych wysiłków, uaktywniania i podlegania wszystkim robotników i pracowników pozostałych w tym. I aby mogło stać się rozwinięciem, trzeba tak kierować jego tokiem, żeby każdy z nich honor i zaszczepić uczestnictwa w tym wspólnym ruchu.

Od organizacji partyjnej zależy, by każde zobowiązanie zostało skrupulatnie wykonane. Od jej dobrej pracy politycznej zależy, by do współzawodnictwa, po okresowym ożywieniu, nie ukradł się późniejszy formalizm, by nie było odgórnego komenderowania tym ruchem.

Politycznie kierować współzawodnictwem pracy, to znaczy dla organizacji partyjnej wychowywać aktywny związkowy w codziennym z nim pracy, jemu w pierwszym rzędzie przyswajać świadomość roli i charakteru współzawodnictwa, czynić zeń zespół samodzielnych, pełnych własnej inicjatywy kierowników tego ruchu. Odbywać się to powinno między innymi drogą systematycznego kontrolowania i analizowania całokształtu pracy czynów związkowych nad rozwojem współzawodnictwa.

Podstawowe znaczenie dla rozwoju współzawodnictwa ma również stworzenie w zakładzie takich warunków, które by naczyniem przekonywały robotników, że ze wzrostem, potaniem i polepszeniem produkcji idzie słuszy i sprawiedliwy wzrost zarobków, że stałe podnosi się poziom bezpieczeństwa i higieny pracy. że rozumnie i celowo wykorzystywane są fundusze socjalne i zakładowe. Załoga musi widzieć, że jej codzienne żywe potrzeby są przedmiotem naszej nieustannej troski. Bierzemy tu wzór z podjętych już zobowiązań w Cynie Październikowej, którego istotną częścią jest walka o lepsze zaspokojenie potrzeb socjalno-bytowych załóg.

Zobowiązania takie podjęte zostały na przykład w ZPB im. Marchlewskiego, gdzie postanowiono oddać do dnia 1 listopada do użytku pracowników fabryki przebudowany Dom Kultury, świetlicę przy boisku sportowym oraz lazarety przy oddziale tkalni. Do dnia 15 listopada oddany będzie do użytku wewnątrzzakładowy ośrodek zdrowia, a do końca roku — nowa sala teatralna. Tego typu zobowiązania podejmowane są i w wielu innych zakładach pracy naszego miasta i województwa.

Organizacja partyjna winna nieustannie doskonalić swą pracę, doskonalić kierownictwo, którego istota — trzeba o tym zawsze pamiętać — polega na wychowywaniu załóg na świadomych budowniczych socjalizmu, na właściwym roztwierceniu i wykorzystaniu kadr oraz na kierowaniu pracą organizacji związkowej.

W oparciu o tak pojęte kierownictwo polityczne współzawodnictwem, zabezpieczamy pełną realizację Czynu Październikowego, utrwalimy jego zdobycze, zapewnimy stały, coraz wyższy rozwój współzawodnictwa, dając w ten sposób masom pracującym najsukursze oręż walki o ich coraz zaspokojenie, lepsze i szczęśliwsze życie.

Powiat łaski — 121,8 proc.

Dnia 24 bm. w walce o najlepszy wynik dnia zwyciężył powiat łaski, uzyskując 121,8 proc. dziennej planu. Powiat ten przoduje w realizacji październikowego planu. Do dnia 24 bm. wykonał on zadanie miesięczne w 92,9 proc.

W dniu tym również dobry wynik osiągnął powiat brzeziński, uzyskując 112,3 proc. dziennej planu.

W realizacji rocznego planu po powiatach skierowniczym i radomszczańskim, które przekroczyły 90 proc. wykonania rocznych zadań, trzecie miejsce zajmuje powiat piotrkowski (72,7 proc.). Na dalszych miejscach znajdują się następujące powiaty: łaski — 67,1 proc., wieluński — 66,2 proc. i brzeziński — 65,6 proc.

Pozostający na usługach neohitlerowców i wywiadu USA szpieczy i dywersanci ponieśli zasłużoną karę

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Olsztynie zapadł wyrok w procesie przeciwko szpiegom i dywersantom, którzy inspirowani przez neohitlerowców z Bonn szereżyli wrogą, antypolską propagandę, usiłując słać terror wobec ludności Warmii i Mazur oraz uprawiali szpiegostwo na rzecz centrali wywiadu w Berlinie zachodnim.

Dwa z nich, a mianowicie Joachim Schaak i Helmut Sadowski są wychowankami hitlerowskiej organizacji „Jung Volk”. Nielegalną działalność rozpoczęli oni już od chwili wyzwolenia Warmii i Mazur spod hitlerowskiej okupacji. Pod wpływem antypolskich audycji Schaak i Sadowski utworzyli z grona b. wychowanków hitlerowskich organizacji młodzieżowych nielegalne grupy dywersyjne.

W liście wysłanym do Adenauera Schaak prosił o udzielenie utworzonej przez siebie organizacji pomocy finansowej, deklarując jej udział w neohitlerowskim Wehrmachcie.

Banda Schaaka dokonała szeregu napadów terrorystycznych na rabunkowych. W czasie napadu na pocztę w Baranowie jesienią 1951 roku, Schaak został rozpoznany Poszukiwanym przez władze bezpieczeństwa — zbiegł do Berlina zachodniego.

W Berlinie zachodnim Schaak zgłosił się do występującej pod nazwą „Kampfgruppe gegen Unmenschlichkeit” dywersyjnej organizacji neohitlerowskiej, gdzie szef jednego z jej wydziałów — Leeder postawił przed nim zadanie powrotu do Polski w celu dalszego organizowania grup dywersyjno-szpiegowskich, rekrutujących się z wychowanków b. organizacji hitlerowskich. Skierowany z kolei do oficera wywiadu USA, niejakiemu kapitanowi „Konrada”, Schaak przeszkolony został następnie w Niemczech zachodnich w dziedzinie wywiadu i dywersji.

W czasie kilkakrotnych nielegalnych przyjazdów do kraju od wiosny 1952 r. Schaak zwrabował na agentów wywiadu Helmuta Sadowskiego oraz Jerzego Szmidta. Sąd skazał Joachima Schaaka na karę śmierci, pozostałych zaś oskarżonych — Helmuta Sadowskiego — na karę 15 lat więzienia i Jerzego Szmidta — na karę 12 lat więzienia.

Komunikat

Ponieważ seminaria kierowników grup samokształceniowych odbyła się w pierwszych dniach listopada br., kierownicy grup samokształceniowych proszeni są o bezwzględne zgłaszanie się po odbiór bibliografii do sekretariatu Osrodku Kultury Partyjnego, ul. Traugutta 1.

